

Kempa, Maria E.

"Zawód farmaceuty na ziemiach polskich w XIX i XX wieku", pod. red. Bożeny Urbanek, Warszawa-Katowice 2006 : [recenzja]

Medycyna Nowożytna 13/1 - 2, 185-190

2006

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Zawód farmaceuty na ziemiach polskich w XIX i XX wieku, pod red. Bożeny Urbanek, z serii „Zawody medyczne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku.” Śląska Akademia Medyczna, Instytut Historii Nauki PAN. Warszawa – Katowice 2006, ss. 415

Z uwagą należy odnotować ukazanie się w 2006 roku publikacji pod redakcją dr hab. Bożeny Urbanek pt: *Zawód farmaceuty na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*. Książka wydana staraniem Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach i Instytutu Historii Nauki PAN w Warszawie jest próbą opracowania dziejów farmacji polskiej na przestrzeni dwóch stuleci. Jest to pozycja druga z zainaugurowanego w 2004 roku cyklu „Zawody medyczne na ziemiach polskich w XIX i XX wieku”. Komitet Honorowy publikacji objęła Dyrektor Instytutu Historii Nauki PAN prof. Kalina Bartnicka oraz Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej mgr Andrzej Wróbel.

W pracy liczącej 415 stron przedstawiono w XIX rozdziałach etapy i kierunki rozwoju polskiej farmacji w XIX i XX wieku, prestiż zawodu farmaceuty i jego uwarunkowania. Źródłem przedstawionych faktów historycznych i ich analizy były prasa zawodowa, lokalna, regionalna XIX i XX wieku, źródła archiwalne w tym normatywne oraz pamiętniki i literatura piękna.

We wstępie red. Bożena Urbanek wprowadzając w tematykę książki wyjaśniła tytuł farmaceuty, który nie zawsze był stosowany wymiennie z określeniem aptekarz. Mianem farmaceuty określamy znawcę farmacji: wiedzy o leku wykazującego się stosownymi kwalifikacjami.

Poszczególne rozdziały książki stanowią referaty przygotowane przez autorów wywodzących się z różnych środowisk naukowych kraju (Toruń, Wrocław, Ciechanów, Warszawa, Katowice, Poznań).

W problematykę zawodu farmaceuty wprowadza praca Walentyny Krystyny Korpalskiej (Toruń) dotycząca rozwoju aptekarstwa na ziemi bydgoskiej.

Autorka przedstawiła strukturę organizacyjną aptekarstwa na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim, regulacje prawne z czasów zaborów obowiązujące aż do podjęcia działań legislacyjnych w Polsce odrodzonej. Policynjo-lekarskie kontrole i wysokie kary pieniężne w rejencji bydgoskiej włączonej w 1772 roku w strukturę pruskiego lecznictwa były instrumentem niemieckiej polityki narodowościowej. Korpalska podkreśliła, że farmaceuci polskiego pochodzenia utrzymywali się często z prowadzenia drogerii, musieli

wykazać się znajomością języka niemieckiego i byli kontrolowani z wykonywania swoich obowiązków przez urzędników państwowych.

Andrzej Syroka (Wrocław) w rozdziale zatytułowanym „Charakterystyka ustawodawstwa aptekarskiego na Śląsku od XVII do XIX wieku” przedstawił regulacje prawne związane z wykonywaniem zawodu aptekarza i prowadzeniem apteki na obszarze dzisiejszego dolnego Śląska i Śląska Opolskiego. Od 11 października 1801 roku na Śląsku zaczęło dominować pruskie prawo aptekarskie. W 1810 wprowadzono w życie *Apotheker Ordnung* stanowiący podwaliny nowoczesnego prawa aptecznego. Jak podaje autor, w 1811 roku przyznawanie koncesji i przywilejów oddano w gestię Departamentu Medycznego prowincji śląskiej. Następnie zminimalizowano rolę śląskich collegiów medyczno sanitarnych na rzecz Ober Collegium Medicum w Berlinie a pojęcie „śląski” zastąpiono pojęciem „pruski” a później „niemiecki”.

Interesujący jest rozdział autorstwa Doroty Pietrkiewicz-Sobczak (Warszawa) „O aptekach u jezuitów polskich w XVI–XIX wieku”. U jezuitów zawód aptekarza należał do zawodów zakonnych praktykowanych przez całe życie, a przy wszystkich kolegiach jezuickich istniały apteki służące jezuitom i mieszkańcom miasta. Lecznictwo jezuitów cieszyło się w Europie dobrą opinią za sprawą, recept, których składniki zdobywali w różnych stronach świata. Rozdział zawiera wykaz 341 nazwisk aptekarzy jezuickich pracujących na ziemiach polskich od XVI do XIX wieku. D. Pietrkiewicz-Sobczak wymieniła prekursorów sztuki lekarskiej i aptekarskiej Towarzystwa Jezusowego: Wilhelma Lambertusa (Anglik) i Maksyma Milanesiego (Włochy).

Wizerunek aptekarza w literaturze pięknej w XIX wieku przedstawiła bardzo ciekawie Anna Marek (Katowice) aczkolwiek na co wskazuje autorka zawód farmaceuty nie cieszył się wielkim zainteresowaniem pisarzy. Karykaturalny obraz tej profesji przedstawiony został, jak podaje A. Marek, w powieści *Emancypantki* B. Prusa, w opowiadaniu *Wint* A. Dygasińskiego i komedii *Dom otwarty* M. Bałuckiego. Dużą wartość poznawczą ma autobiograficzną powieść W. Gąsiorowskiego *Pigularz* (1900). Na podstawie losów głównego bohatera Władysława Turkowskiego możemy poznać problemy i troski stanu aptekarskiego na przełomie lat 80 i 90 XIX wieku.

Kolejny rozdział to opracowanie dokonane przez Bożenę Urbanek (Warszawa, Katowice) dotyczące sanacji zawodu farmaceuty oparte na prasie fachowej galicyjskiej połowy lat 30-tych do schyłku lat

90-tych XIX wieku. Autorka podkreśliła, że od początku XIX stulecia brak było jednoznacznych uregulowań prawnych dotyczących zawodu farmaceuty zwłaszcza praw do własności związanych z przyznawaniem tzw. koncesji. Żydzi w Galicji pozbawieni byli możliwości zajmowania się aptekarstwem, o czym wspomniano w tzw. *Posta-nowieniach Policyjno Lekarskich* (1834), ogłoszonych w „Pamiętniku Farmaceutycznym Krakowskim”.

Z rozdziału dowiadujemy się o stowarzyszeniach zawodowych, kształceniu i zatrudnianiu aptekarzy a także problemach ich środowiska. Nie uregulowana sytuacja aptekarstwa w Galicji nie była odosobniona, bo dotyczyła też innych krajów koronnych. Autorka zwróciła uwagę, że nie rozwiązane a narastające problemy farmaceutów, ich pozycji zawodowej i statusu powodowały fluktuację zawodową czego wyrazem był fakt, że $\frac{1}{3}$ farmaceutów opuściła do końca XIX w. swoją profesję.

Elżbieta Więtkowska (Wrocław) w rozdziale skoncentrowała się na pracownikach aptecznych, w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku. Środowisko farmaceutów dzieliło się na właścicieli aptek i pracowników aptecznych i było niezwykle zróżnicowane. Pracowników różnił poziom wykształcenia, przygotowanie do zawodu, status społeczny i ekonomiczny. Po reformie studiów farmaceutycznych (1916) kształcenie przyszłych farmaceutów stopniowo włączono w politykę zdrowotną państwa.

O społecznikowskich pasjach farmaceutów ciechanowskich przełomu XIX i XX wieku pisała Janina Fetlińska (Ciechanów). Czytamy m.in. że Ciechanów pod względem gospodarczym w XIX wieku zajmował 3 miejsce wśród 9 miast guberni płockiej. Aptekarze ciechanowscy przełomu XIX i XX wieku byli społecznikami, patriotami, opiekunami ubogich, sierot i studentów. Do zasłużonych właścicieli aptek należeli: Walenty Wolski, Antoni Raniecki, Kazimierz Raniecki, Wacław Rawicki, Barbara z Hikiertów – Ostromecka, Jan Nepomucen Reutt, Barbara Wiśniewska.

Postać aptekarza w literaturze polskiej i w pamiętnikach II połowy XIX w i I połowy XX w., poznajemy z opracowania Anity Chodkowskiej (Warszawa). Znajdujemy tutaj m.in. typowych przedstawicieli społeczności farmaceutycznej. Chodkowska, podobnie jak A. Marek podkreśla, że aptekarze rzadko występowali jako bohaterowie literaccy. Dzięki co prawda nielicznym pamiętnikom i wspomnieniom przetrwał jednak wizerunek aptekarza postrzeganego często jako osoby szablonej, nudnej, o małym prestiżu społecznym.

Jan Majewski (Poznań) przypomniał w swojej pracy pozaprofesjonalne zainteresowanie wielkopolskich aptekarzy XIX i XX wieku. Godną podkreślenia jest umiejętność łączenia przez nich pracy zawodowej z działalnością społeczną, naukową i niepodległościową. Wielkopolscy aptekarze zasłużyli się w krzewieniu polskości wśród społeczeństwa i podtrzymywaniu ducha narodowego.

O „Dziwiętnastowiecznych aptekarzach pszczyńskich jako przedsiębiorcach, pracownikach książących i obywatelach miasta na tle przemian gospodarczych i prawnych” pisze Marcin Leśniewski.

Z kolei o kształceniu farmaceutów w okresie międzywojennym na podstawie „Wiadomości Farmaceutycznych” traktuje rozdział Małgorzaty Marcysiak (Ciechanów), przypominając o wprowadzeniu konieczności posiadania matury przy ubieganiu się o przyjęcie na studia farmaceutyczne, znacznemu rozszerzeniu programu nauczania. W 1920 r. utworzono w uniwersytetach oddzielne oddziały farmaceutyczne. Dnia 29 I 1926 r. powstał na Uniwersytecie Warszawskim pierwszy Wydział Farmaceutyczny, który był jedynym w okresie międzywojennym samodzielny ośrodkiem. Rozdział zawiera opis projektów rozszerzenia zakresu studiów związanych z rosnącymi oczekiwaniami i potrzebami środowiska farmaceutycznego. Mimo występujących przeciwności, jak pisze Marcysiak, następował rozwój farmacji, rozszerzono program kształcenia o nowe przedmioty, wydłużono czas nauki do 4 lat, wprowadzono stopnie zawodowe i naukowe z możliwością habilitacji i ustawicznego kształcenia. Studia cieszyły się popularnością, a liczba kandydatów przewyższała liczbę miejsc.

Nie pominięto w książce opisu norm etycznych zawodu w dwudziestoleciu międzywojennym. Jacek T. Persa (Warszawa) na podstawie: „Wiadomości Farmaceutycznych”, „Kroniki Farmaceutycznej”, i „Farmacji Współczesnej” omawia stan badań nad etyką zawodową farmaceutów. Jednocześnie zauważając, że prasa nie jest dostatecznym źródłem w tym zakresie.

W rozdziale „Farmaceuta w świetle ogłoszeń prasowych „Wiadomości Farmaceutycznych” w latach 1921–1939” Teresa Dworecka (Ciechanów) śledzi zmiany sytuacji w zawodzie w Polsce. Od 1925 roku zwiększały się, jak pisze, możliwości zatrudnienia osób z przygotowaniem magisterskim. W latach 1921–1939 zawód farmaceuty stawał się zawodem kobiecym. O efektach na rzecz reformy kształcenia zawodowego świadczył też wzrost liczby studentów na wydziałach farmaceutycznych.

Tekst o aptekarstwie na Śląsku w latach 1924–1936 autorstwa Magdaleny Lorek (Katowice) omawia rodzaje aptek istniejących na tym terenie, oraz zatrudniony tam personel fachowy. Charakteryzuje pochodzenie regionalne, miejsce ukończonych studiów oraz strukturę społeczności farmaceutów. Na Śląsku farmacja zmagająca się zarówno z konkurencją znachorów jak i z aptekarzami niemieckimi.

Kolejny rozdział Jadwigi Zuchory (Ciechanów) dotyczy zawodu farmaceuty, jego roli, statusu w latach 1932–1939 w opinii czasopisma „Farmacja Współczesna”.

Przedstawiona została struktura wydawnicza, autorów prac, oraz rola czasopisma. Autorka zwróciła uwagę m.in. na starania redakcji o: podniesienie statusu farmaceuty poprzez konsolidację środowiska, walkę z bezrobociem, wydanie ustawy farmaceutycznej, opracowanie lekospisu polskiego, stworzenie izb farmaceutycznych. W rozdziale zamieszczono tabele ilustrujące rozwój aptek i personelu aptecznego w II Rzeczypospolitej, w latach 1923–1938 oraz uposażenia pracowników aptek w Warszawie, od lipca 1928 roku. Czasopismo „Farmacja Współczesna” przyczyniło się do utrzymania zawodu na wysokim poziomie i nadania mu rangi wyższej niż w innych krajach europejskich.

Próba oceny dokonań farmaceutów polskich ze szczególnym uwzględnieniem województwa śląskiego w latach 1922–2005 została podjęta przez Dionizego Moskę (Katowice). Rozdział przedstawia rozwój historii farmacji w województwie śląskim, główne kierunki badań regionalnych a ponadto wykaz wykonanych prac habilitacyjnych, doktorskich i magisterskich z zakresu historii farmacji śląskiej w tym podjętych na Wydziale Farmaceutycznym ŚAM w Sosnowcu. Cenne są także wskazania D. Moski, w jakich kierunkach powinny przebiegać dalsze badania historyczne w regionie Górnego Śląska, Śląska Cieszyńskiego, Śląska Opolskiego i Zagłębia Dąbrowskiego.

Następny rozdział traktuje o powstawaniu, zadaniach i działalności Izb Aptekarskich w okresie przed i po II wojnie światowej. Autorka tego rozdziału – Agnieszka Bukowska (Ciechanów) – podaje, że prace nad zorganizowaniem izb rozpoczęli aptekarze w 1919 roku, pierwszy projekt ustawy powstał w 1920 roku, a Izby Aptekarskie zorganizowano w 1939 roku. Podstawą utworzenia Izb Aptekarskich w 1939 r. był art. 15 Ustawy o wykonywaniu zawodu aptekarskiego, uchwalony 25 marca 1938 roku, a ogłoszony w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” nr 23 z dnia 07 04 1938 roku. Siedzibą Naczelnej Izby

Aptekarskiej stała się Warszawa. Dnia 8 stycznia 1951 roku wniesiono do Sejmu jednak Ustawę o zniesieniu Izb Aptekarskich. Reaktywowanie ich nastąpiło w latach 90-tych XX wieku.

Joanna Warmuzińska (Katowice) pisze o ustawodawstwie i stanie prawnym zawodu farmaceuty w latach 1945–1952. Według danych z drugiej połowy 1945 roku, apteki w Polsce stanowiły własność prywatną w 83% ogólnej liczby. Pierwszym krokiem zmierzającym do upaństwowienia aptek było wydanie zarządzenia Ministra Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Prezesem Centralnego Urzędu Planowania o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą „Zjednoczone Apteki Społeczne”. Działalność Zjednoczonych Aptek Społecznych skoncentrowana była początkowo na województwo śląsko-dąbrowskie.

Autorka podkreśliła, że wraz ze zmianami zachodzącymi w aptekarstwie zmieniał się status farmaceuty. Z funkcji aptekarza wytwórcy leków ale i społecznika stał się on osobą odpowiedzialną jedynie za wydawanie i przygotowywanie leków robionych. Przejęcie aptek na własność państwa na mocy ustawy z 8 stycznia 1951 roku stało się początkiem włączenia ich do społecznych zakładów służby zdrowia.

Tematem ostatniego (19) rozdziału – autorstwa Anity Magowskiej (Poznań) jest reprivatyzacja aptek w Wielkopolsce dokonująca się w latach 1989–2005. O pojawieniu się szans na sprywatyzowanie aptek zadecydowała koniunktura polityczna głęboki kryzys polskiej gospodarki. W rozdziale przeanalizowano przebieg i tendencję prywatyzacji aptekarstwa w Wielkopolsce, gdzie proces ten przebiegał najszybciej w kraju. A. Magowska podkreśla ujawniającą się w latach 90-tych XX wieku tendencję do uruchamiania aptek i hurtowni jako komercyjnych placówek należących do osób spoza zawodu farmaceutycznego. Proces prywatyzacji przyczynił się z jednej strony do wzrostu społecznej atrakcyjności zawodu farmaceuty z drugiej zwiększył napięcia i podziały istniejące w środowisku farmaceutów.

Książkę kończą noty o autorach, wersja angielska „Wstępu” B. Urbanek, spis ilustracji, indeks nazwisk i indeks instytucji. Rozdziały zostały opracowane starannie i są udokumentowane przypisaniami. Publikacja ma dużą wartość poznawczą i inspiruje do dalszych badań dotyczących problematyki zawodu farmaceuty na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Pracę można polecić studentom farmacji, farmaceutom i nauczycielom akademickim.

Barwna obwoluta, na której przedstawiono receptę aptekarza z Ciechanowa Antoniego Ranieckiego z 1885 roku zachęca do lektury.

Maria Kempa